DOI: 10.12797/MOaP.21.2015.28.04

Paweł Siwiec
Uniwersytet Jagielloński
pawel.siwiec@uj.edu.pl

Ignacy Krasicki po arabsku

Analiza krytyczna przekładu Karola Załuskiego

W roku 1860 ukazała się w Wiedniu nakładem Drukarni Nadwornej i Rządowej nieduża, raptem trzydziestokilkustronicowa książeczka pt. *Wybór bajek i przypowieści z Lokmana i Krasickiego w dwóch przekładach polskim i arabskim* autorstwa hrabiego Karola Załuskiego (1834--1919). Niemal sto lat później z odmętów zapomnienia wydobył ją orientalista Jan Reychman po tym, jak w jednym z numerów warszawskiego czasopisma „Wędrowiec" z 1882 roku natknął się na notatkę o Karolu Załuskim [Reychman, 1957: 157-158]. Po żmudnych kwerendach i wnikliwych dociekaniach udało mu się dotrzeć do egzemplarza wspomnianej broszurki w zasobach Biblioteki Jagiellońskiej, a także zebrać garść informacji rzucających nieco więcej światła na postać jej autora [Reychman, 1957: 158].

Nazwisko Załuskiego nie zostało wydrukowane ani na okładce, ani na stronie tytułowej. Na okładce egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej, a według Reychmana również na egzemplarzach znajdujących się w innych polskich bibliotekach, nazwisko autora zostało dopisane ręcznie tuż pod tytułem [Reychman, 1957: 158], jednak jego autorstwo jest bezsporne. Świadczy o tym zdanie zamykające słowo wstępne: „Pisałem podczas mojej podróży na Wschodzie, w Alepie w ciągu dni od 15 do 20 lipca r. P. 1860" oraz znajdujący się pod nim podpis: „Karol hrabia Załuski". W tej sytuacji muszą dziwić słowa

Reychmana: „Choć więc w oryginale broszurki Załuski nie występuje jako tłumacz i przekład jest w zasadzie anonimowy, autorstwo Załuskiego nie może ulegać żadnym wątpliwościom" [Reychman, 1957: 158].

Hrabia Karol Bernard Załuski urodził się w Kłajpedzie jako syn Karola Załuskiego, jednego z walczących na Litwie przywódców powstania listopadowego, oraz Amelii, córki kompozytora Michała Kleofasa Ogińskiego, autora znanego poloneza pt. *Pożegnanie ojczyzny*. Wykształcenie zdobywał najpierw w założonej przez cesarzową Marię Teresę ekskluzywnej szkole Theresianum w Wiedniu, a później na uniwersytecie w Padwie, gdzie studiował nauki prawnicze. Bardzo szybko po studiach dostał się do austro-węgierskiej służby dyplomatycznej, piastując różne stanowiska w poselstwach na Dalekim i Bliskim Wschodzie. Na krótko przed tym, jak osiadł na stałe w majątku rodzinnym w Iwoniczu, przez 11 lat przebywał w Egipcie, pełniąc funkcję przedstawiciela Austro-Węgier w międzynarodowej komisji do spraw administracji długów państwowych [Reychman, 1957: 160; *Wspomnienia…*, 1907].

Zainteresowania kulturą Wschodu, liczne podróże i wieloletni pobyt w krajach Orientu poparte rozlicznymi uzdolnieniami, w tym także językowymi, oraz bakcyl naukowy uczyniły z niego orientalistę *par excellence*. Opublikował m.in. artykuły na temat języka perskiego i koptyjskiego [por. Załuski, 1883; Załuski 1869], tłumaczył na francuski utwory poetów perskich i arabskich, sam pisał wiersze, w których upamiętniał doznania i przeżycia podczas swoich egzotycznych wojaży [Reychman, 1957: 160-161].

Jest rzeczą zastanawiającą, że wydane w 1907 roku nakładem drukarni „Czasu" w Krakowie *Wspomnienia o rodzinie Załuskich w XIX wieku* tak stosunkowo mało miejsca poświęcają osobie Karola Załuskiego, zupełnie zdawkowo tylko wspominając o jego karierze w służbie dyplomatycznej i całkowicie pomijając jego dokonania naukowe. Książka ta określona została przez Reychmana jako dzieło anonimowe [Reychman, 1957: 160]. Warto jednak zauważyć, że w górnej części okładki egzemplarza znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej – podobnie jak w przypadku *Wyboru bajek i przypowieści…* – w miejscu, gdzie zwyczajowo umieszcza się imię i nazwisko autora, widnieje ujęty w nawias dopisek ręczny: „Karol hr Załuski". Ponadto, mimo iż narracja *Wspomnień…* nie jest pierwszoosobowa, to jednak ich łatwo wyczuwalny osobisty charakter nasuwa przypuszczenie, że za narratorem kryje

się ktoś bardzo blisko związany z rodziną Załuskich, wręcz świadek i uczestnik opisywanych zdarzeń. Nieodparcie narzuca się wniosek, że jest nim sam Karol Bernard Załuski. Przemawiają za tym, z jednej strony, uderzająco oszczędnie podawane w książce informacje na temat jego drogi życiowej, z drugiej zaś strony, emocjonalnie nacechowane partie tekstu odnoszące się do relacji z matką i rodzeństwem czy też obrazowe opisy wydarzeń dramatycznych, jak relacja na temat ocalenia Karola Załuskiego z katastrofy tureckiego parowca na Morzu Śródziemnym, w której zginęło ponad 200 osób [*Wspomnienia…*, 1907: 185--186]. Pewną wskazówką mogą być również występujące tu i ówdzie w tekście dopowiedzenia zdradzające szerszą orientalistyczną wiedzę narratora, jak np.: „[…] *La Bagheria* (z perskiego słowa *bâg*, ogród)" [*Wspomnienia…*, 1907: 134].

Wybór bajek i przypowieści z Lokmana i Krasickiego zawiera cztery utwory Krasickiego i cztery przypowieści Lokmana[1] w następującym porządku: *Rybka mała i szczupak*, بستاني („Ogrodnik"), *Pies i złodziej*[2], إنسان أسود („Murzyn"), *Czyżyk młody i stary*[3], حداد وكلب („Kowal i pies jego)", *Żółw i mysz*, العوسج („Krzak").

Książeczka ta jest pierwszą znaną próbą tłumaczenia z literatury polskiej na język arabski podjętą przez orientalistę narodowości polskiej. Choćby z tego właśnie powodu zasługuje na uwagę, zwłaszcza że do tej pory przekład ten nie doczekał się opracowania krytycznego.

Broszura pomyślana została tak, by można ją było czytać od prawej i od lewej strony. Składa się z dwóch części. W części zasadniczej (czytanej od lewej do prawej) znalazły się utwory oryginalne wraz z przekładami i transkrypcją tekstów arabskich. Zamyka ją akapit następującej treści:

> A teraz, wschodnim zwyczajem, to jest z prawej na lewo, otwierając tę książeczkę, niech pragnący ćwiczenia w biegłem czytaniu, weźmie się do tekstu onych ośmiu bajek w skróconej, powszechnie używanej pisowni, która, nieobejmując jak same słów spółgłoski, zrozumiałą bydź może tylko w miarze dostąpionego już języka, a przynajmniej wyrazów, posiadania [Załuski, 1860: 27][4].

---

1 J. Reychman mylnie podaje, że utworów jest w sumie sześć [Reychman, 1957: 159].
2 U I. Krasickiego *Pan i pies*.
3 U I. Krasickiego *Ptaszki w klatce*.
4 Pisownia oryginalna.

Zaanonsowana w ten sposób pięciostronicowa, odrębnie paginowana część druga zawiera tylko niewokalizowany tekst arabski ośmiu bajek[5]. Na stronie czwartej okładki, wewnątrz arabeskowego ornamentu umieszczony został tytuł w języku arabskim: مختار من امثال لقمان الحكيم ومن اقوال ومعانى المطران كراصيتسكى باللغة اللهية والعربية – taki sam jak na głównej stronie tytułowej. Zwraca w nim uwagę nieuzasadnione użycie litery ص w arabskim zapisie nazwiska biskupa warmińskiego[6], ale przede wszystkim dziwny neologizm na oznaczenie języka polskiego (اللهية), który jako przymiotnik o perskiej proweniencji powinien brzmieć اللهستانية.

Zastanawia umieszczona przed tekstem wstępu tzw. *basmala* (بسم الله الرحمن الرحيم)[7]. Nie wiadomo, czym kierował się Załuski, decydując się na rozpoczęcie swojej książeczki tak bardzo muzułmańską frazą. Nic bowiem nie wskazuje na to, że przeszedł na islam, ani nawet że nosił się z takim zamiarem.

W zamyśle Załuskiego broszurka ta miała służyć jako materiał pomocniczy do nauki języka arabskiego, choć, jak dodaje w zakończeniu słowa wstępnego: „[…] celem jej głównym i oby jak najrychlej osiągniętym, jest pobudzenie młodzieży krajowej do oddania się naukom, u sąsiednich narodów tak wysoko cenionym, a które w uczonym i praktycznym świecie nabierają co dzień większego znaczenia" [Załuski, 1860: 5-6]. Przekład poprzedzają uwagi na temat zastosowanej transkrypcji. Spółgłoski faryngalizowane (ص، ض، ط، ظ) oddane zostały przez powtórzenie odpowiednich polskich liter (*ss*, *dd*, *tt*, *zz*). Faryngalne ع i uwularne غ sygnalizuje francuski znak *accent circonflexe* (â oraz î), odpowiednikiem interdentalnych ث i ذ są zapożyczone z angielskiego *th* i *dh*, zaś welarnego ق – litera *q*. Głoski ش، خ، ح، ج przetranskrybowane zostały odpowiednio przez *dż*, *h*, *ch* oraz *sz*. Intrygująca jest uwaga Załuskiego na temat wymowy ق: „coś między *k* a *g*, w Egipcie jak to ostatnie wymawiane, w Syrij zaś przerwaniem głosu oddane" [Załuski, 1860: 7-8]. Sugerowałaby ona, że – inaczej niż dziś – w czasach pobytu hrabiego w Egipcie dźwięczna wymowa oznaczanej tą literą głoski przeważała.

---

5 W paginacji zastosowano cyfry arabskie.

6 Na stronie trzeciej według paginacji arabskiej jest już كراسيتسكى. Jednocześnie wystąpiła tam literówka: الهية zamiast اللهية.

7 Tzn. „W imię Boga Miłosiernego, Litościwego".

Tłumaczenia wybranych bajek Ignacego Krasickiego sporządzone zostały prozą w dwóch wersjach: w przekładzie dosłownym i wolnym. Autor dołączył też uproszczoną i dostosowaną do arabskiej wymowy potocznej transkrypcję. Tekst każdego z utworów zapisany został równolegle w trzech linijkach: po arabsku, po polsku oraz w transkrypcji. Przypomina to do złudzenia metodę zastosowaną we francuskim wydaniu tłumaczenia przypowieści Lokmana w opracowaniu Léona i Henriego Hélot [Hélot, Hélot, 1847].

A oto analiza przekładów bajek w kolejności ich pojawiania się w książeczce. Dla porządku przytaczam tekst polski każdej z nich [Krasicki, 1976; por. *Bayki i przypowieści*…, 1820] oraz tłumaczenie wolne Załuskiego w wersjach wokalizowanej i niewokalizowanej zgodnie z zapisem oryginalnym[8].

RYBKA MAŁA I SZCZUPAK

Widząc w wodzie robaka rybka jedna mała,
Że go połknąć nie mogła, wielce żałowała.
Nadszedł szczupak, robak się przed nim nie osiedział,
Połknął go, a z nim haczyk, o którym nie wiedział.
Gdy rybak na brzeg ciągnął korzyść okazałą,
Rzekła rybka: „Dobrze to czasem być i małą”.

سُمَيْكٌ وَ كُرْكِيٌ

سُمَيْكٌ مَرَّةً رَأَى دُوْدًا فِي ٱلْمَآءِ فَحَصَرَ كَثِيرًا إِذ لَم يَقْدِر أَن يَبْلَعهُ فَجَاء ٱلْكُرْكِيُ وأَبْتَلَعَ ٱلدُّودَ وَمَعْهُ ٱلشَّصَّ ٱلْمُخْفِى فَلَمَّا ٱلصَّيَّادُ سَحَبَ ٱلْفَرِيْسَةَ إِلَى ٱلشَّطِّ قَالَ ٱلسُّمَيْكُ جَيِّدٌ ٱلصُّغْرُ أَحْيَانًا

سميك وكركى

سميك مرّة راى دودا فى الماء فحصر كثير اذ لم يقدر ان يبلعه فجا الكركى وابتلع الدود ومعه الشصّ المحفى فلما الصيّاد سحب الفريسة الى الشطّ قال السميك جيّد الصغر احيانا

1. Wyraz كُرْكِيٌ oznacza w języku arabskim żurawia, natomiast szczupak to po arabsku سَمَكُ الكَراكِي. Trudno posądzać Załuskiego o celową zamianę bohatera bajki ze szczupaka na żurawia. Należy raczej założyć, że jest to zwykła pomyłka wynikająca ze zbieżności fonetycznej

[8] Wytłuszczenia tytułów bajek moje (zarówno w tekście polskim jak i w tłumaczeniach).

obu wyrazów. Tytułowa „rybka mała" oddana została po arabsku za pomocą formy deminutywnej utworzonej według schematu *fuᶜayl*, jednak w tym przypadku poprawniej stylistycznie byłoby użyć zdrobnienia opisowego: سَمَكةٌ صَغيرةٌ, a cały tytuł bajki przełożyć jako: سَمَكةٌ صَغيرة وسَمَكُ الكَراكي .

2. Zamiast حَصَرَ powinno być حَسِرَ.
3. Zamiast لَمْ يَقْدِر عَلى بَلْعِهِ lub لَمْ يَقْدِر عَلى أَن يَبْلَعَهُ powinno być لَم يَقْدِر أَن يَبْلَعهُ.
4. W przekładzie pominięta została zupełnie fraza „robak się przed nim nie osiedział".
5. Fragment „haczyk, o którym nie wiedział" próbował tłumacz oddać po arabsku jako „haczyk ukryty", nie ustrzegłszy się przy tym błędu; zamiast poprawnego مَخْفي (*maḫfī*) jest مُخْفِى (*muḫfī)* co nawet przy uwzględnieniu możliwego błędu drukarskiego (brak kropki nad ـخـ) oznacza „ukrywający", a nie „ukryty".
6. W tłumaczeniu nie został uwzględniony przymiotnik „okazałą".
7. Zdanie جَيِّدٌ ٱلصُّغْرُ أَحْيَانًا , choć gramatycznie poprawne (analogicznie jak np. مَمْنوعٌ التَّدْخين هُنا), to jednak kontekst nie wymaga zastosowania szyku przestawnego o tak dużym stopniu nacechowania stylistycznego. Wystarczyłoby po prostu إنَّ الصُغْرَ جَيِّدٌ أَحْياناً.

PTASZKI W KLATCE

„Czegóż płaczesz? – staremu mówił czyżyk młody –
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody".
„Tyś w niej zrodzon – rzekł stary – przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce – i dlatego płaczę".

طَيْرَى تُرُنْجَانْ

قَالَ ٱلْتُرُنْجِيُ ٱلْفَتِيُ لِلْمُسِنِ لِأَيّ سَبَبٍ تَبْكِي أَنْتَ ولَكَ ٱلْأَنَ حَظٌّ في ٱلْقَفَصِ بِزِيَادَةٍ عَنْ ٱلْفَلاَةِ فَقَالَ ٱلْكَبِيرُ أَنْتَ خُلِقْتَ بِهِ وَلِهَذَا أَنَا عَازِرُكَ وَعَافٍ عَنْكَ أَمَّا أَنَا فَكُنْتُ حُرًّا وَٱلْيُومَ أَصْبَحْتُ بِالقَفَصِ وَلِهَذَا أَبْكِى.

طيرى ترنجان

قال الترنجى الفتى للمسنّ لاىّ سبب تبكى انت ولك الآن حظّ فى القفص بزيادة عن الفلاة فقال الكبير انت خلقت به ولهذا انا عازرك وعاف عنك امّا انا فكنت حرّا ولايوم امحت بالقفص ولهذا ابكى.

Fot. 1. Karta z *Wyboru bajek i przypowieści z Lokmana i Krasickiego*

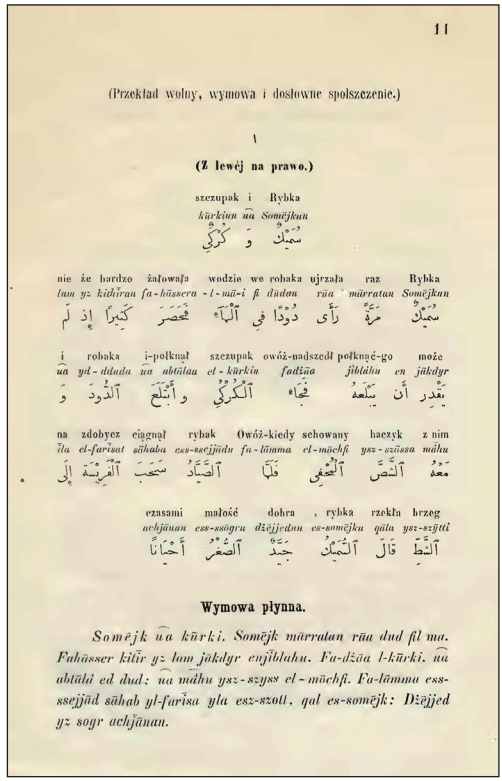

11

(Przekład wolny, wymowa i dosłowne spolszczenie.)

1

(Z lewéj na prawo.)

szczupak i Rybka
kūrkiṁ ũa Somējkun
سُمَيْكٌ وَ كُرْكِيٌّ

nie że bardzo żałowała wodzie we robaka ujrzała raz Rybka
lam yz kiḏīran fa-hāsera -l-mā-i fi dudan rāa mārratan Somējkun
سُمَيْكٌ مَرَّةً رَأَى دُودًا فِي ٱلْمَاءِ فَحَصَرَ كَثِيرًا إِذْ لَمْ

i robaka i-połknął szczupak owóż-nadszedł połknąć-go może
ua yıl-dduda ũa abtālaa el-kurkin faḏāa ǰiblālu en jakdyr
يَقْدِرْ أَنْ يَبْلَعَهُ فَجَاءَ ٱلْكُرْكِيُّ وَٱبْتَلَعَ ٱلدُّودَ وَ

na zdobycz ciągnął rybak Owóż-kiedy schowany haczyk z nim
ʿla el-farisat sāhabu esz-szejjādu fa-lāmma el-mochfi ysz-szūssa māhu
مَعَهُ ٱلشَّصَّ ٱلْمُخْفِي فَلَمَّا ٱلصَّيَّادُ سَحَبَ ٱلْفَرِيسَةَ إِلَى

czasami małość dobra , rybka rzekła brzeg
achjānan esz-ssogru dżejjedun es-somējku qāla ysz-szūṭi
ٱلشَّطِّ قَالَ ٱلسَّمَيْكُ جَيِّدٌ ٱلصِّغَرُ أَحْيَانًا

Wymowa płynna.

Somējk ũa kūrki. Somējk mārratan rāa dud fil mu. Fahāsser kiḏīr yz lam jakdyr enjiblahu. Fa-dżāa l-kūrki. ũa abtālā ed dud: ũa māhu ysz-szyss el-mochfi. Fa-lāmmu esz-ssejjād sāhab yl-farīsa yla esz-szoti, qal es-somējk: Dżejjed yz sogr achjānan.

1. Załuski z niewiadomych powodów zmienił oryginalny tytuł „Ptaszki w klatce” na „Czyżyk młody i stary”. Natomiast w przekładzie arabskim jest to już – pisane zresztą niegramatycznie – „Dwa kulczyki”; تُرُنْجي (a nie تُرُنْج jak w tytule) oznacza bowiem właśnie kulczyka, a nie czyżyka, którego odpowiednikiem w języku arabskim jest raczej حَسّون. Tytuł bajki należałoby zatem przetłumaczyć jako طائران في القفص lub po prostu عُصْفوران في القفص, jako że słowo عُصْفور oznacza co prawda wróbla, ale także każdego małego ptaka.
2. Zamiast لِأَيِّ سَبَبٍ („z jakiego powodu”) wystarczyło po prostu لِماذا (dosł. „czemu, dlaczego”).
3. Zaimek أَنْتَ po czasowniku تَبْكي jest zbędny.

4. Zamiast وَلَكَ ٱلْأَنَ حَظٌّ (dosł. „masz szczęście, masz powodzenie, los ci sprzyja”; *notabene* zamiast ٱلْأَنَ powinno być ٱلْآنَ) lepiej oddawałoby sens oryginału لَكَ راحةٌ أَكْثَر , gdzie راحةٌ znaczy właśnie „wygoda”.
5. Wyrażenie بِزِيَادَةٍ عَنْ (forma poprawna to: زِيَادَةً عَنْ) oznacza „ponad, ponadto, dodatkowo”, gdy tymczasem chodziło o odpowiednik przyimka „niż”, któremu w stopniowaniu przymiotników w języku arabskim odpowiada مِنْ. Tak więc zdanie: „Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody” można by przetłumaczyć jako لَكَ الآن في القَفَصِ راحةٌ أَكْثَر مِنْها في الفَلاةِ.
6. Zamiast خُلِقْتَ („zostałeś stworzony”) powinno być dokładne وُلِدْتَ.
7. Wyrażenie عازرُكَ zapisane zostało z błędem ortograficznym wskazującym na wpływ lokalnej wymowy dialektalnej, w której międzyzębowe ذ (*ḏ*) wymawiane bywa jak ز (*z*) – poprawna pisownia to عاذِرُكَ. Zwrot عَافٍ عَنْكَ, jako synonimiczny w stosunku do عاذِرُكَ, jest tu naddany, a więc niepotrzebny.
8. W wersji niewokalizowanej tej bajki wystąpił błąd drukarski: امحت zamiast poprawnego أصبحت.

PAN I PIES

Pies szczekał na złodzieja, całą noc się trudził;
Obili go nazajutrz, że pana obudził.
Spał smaczno drugiej nocy, złodzieja nie czekał;
Ten dom skradł; psa obili za to, że nie szczekał.

ٱلْكَلْبُ وَٱلسَّارِقُ

كَلْبٌ نَبَحَ عَلَى سَارِةٍ وَتَعِبَ طُولَ لَيْلَتِهِ وَ بِالْغَدَ ضُرِبَ ٱلْكَلْبُ لِسبَبِ أَيقَظَ صَاحِبُهُ فَاللَيلَة ٱلْمُقْبِلَة نَامَ ٱلْكَلْبُ بِهَدُوٍ وَغَيْرَ مُكْتَرِدٍ لِلْسَارِقِ فَهَذَا نَهَبَ مَا بِالْبَيْتِ فَضَرَبُوا ٱلْكَلْبَ لِكَوْنِهِ مَا نَبَحَ ا

لكلب والسارق

كلب نبح على سارق وتعب طول ليلته وبالغد ضرب لكلب لسبب ايقظ صاحبه فالليله المقبله نام الكلب بهدو وغير مكترد للسارق فهذا نهب ما بالبيت فضربوا الكلب لكونه ما نبح

1. Tu również tytuł bajki zmieniony został arbitralnie na „Pies i złodziej”.
2. W wersji wokalizowanej literówka سَارِةٍ zamiast prawidłowego سارِقٍ.
3. Zamiast صاحِبُهُ powinno być صاحِبَهُ, ponieważ wymagana jest tutaj forma biernika.

4. Zwrot اَللَيلَة اَلمُقبِلَة to nie „drugiej nocy” jak w oryginale polskim, ale „przyszłej, nadchodzącej nocy”. Powinno być raczej اَللَيلَة اَلثانية lub اَللَيلَة اَلتالية.
5. Wyrażenie بِهَدُوٍ zapisane zostało błędnie (prawdopodobnie pod wpływem wymowy potocznej) – powinno być بِهُدوءٍ. Poza tym oznacza ono „spokojnie”, a nie jak w oryginale „smaczno” – powinno być raczej: نام نوما عميقا lub نام نوما سليما.
6. Zamiast مُكْتَرِدٍ powinno być مُكْتَرِثٍ.

ŻÓŁW I MYSZ

Że zamknięty w skorupie niewygodnie siedział,
Żałowała mysz żółwia; żółw jej odpowiedział:
„Miej ty sobie pałace, ja mój domek ciasny;
Prawda, nie jest wspaniały – szczupły, ale własny”.

سُلْحَفَاةٌ وَفَارَةٌ

مَرَّةً كَانَتَ ٱلْفَارَةُ تَتَأَسَّفُ عَلَى ٱلسُّلْحَفَاةِ كَوْنُها مَسْجُوْنَةً مَتْضَيِّقَةً فِي غَطَاْها فَالسُّلْحَفَاةُ أَجَابَتَها لِتَكُنْ لَكِ قَصُوْرًا وَأَمَّا بَيْنِ الصَّغِيرُ لِكَافِيٌ لِي لِأَنَّهَ حَقًّا هُوَ ضَيَّقٌ وَلَا عظِيمٌ لَكِنَّهُ خَاصَّنِ

سلحفاة وفارة

مرّة كانت الفارة تتاسّف على السلحفاة كونها مسجونه متضيقه في غطاها فالسلحفاة اجابتها لتكن لك قصورا وامّا بيتى الصّغير لكافى لى لانّه حقّا هو ضيّق ولا عظيم لكنّه خاصّتى

1. Zamiast فَارَةٌ powinno być فَأُرَةٌ.
2. Zamiast تَتَأَسَّفُ powinno być تَتَأَسَّفُ.
3. Zamiast كَوْنُها powinno być كَوْنَها lub لِكَوْنِها.
4. Zamiast مَسْجُوْنَةً lepiej مَحْبوسةً.
5. Zamiast مُتَضَيِّقَةً powinno być مُتَضايِقَةً.
6. Zamiast błędnie zapisanego غَطَاْها (pisownia poprawna to غِطائها) oznaczającego ogólnie przykrycie lub opakowanie powinno być دَرَقَتِها (skorupa).
7. Zamiast فَالسُّلْحَفَاةُ أَجَابَتَها (*notabene* powinno być أَجَابَتْها) stylistycznie lepszy byłby w tym wypadku szyk VS, tzn.: فَأَجابَتْها السُّلْحَفَاةُ.
8. Literówki: بَينِ – zamiast poprawnego بَيْتي, حَفّاً zamiast poprawnego حَقّاً, خَاصَّنِ zamiast poprawnego خَاصَّتي. W wersji niewokalizowanej wszystkie te wyrazy zapisane zostały prawidłowo.

9. Zamiast لكافى لى وامّا بيتى الصّغير dokładniejsze byłoby وَلي بيتي الضَيّقُ.
10. Zamiast لانّه حقّا هو ضيّق ولا عظيم لكنّه خاصّتي powinno być raczej: إنَّهُ حَقّاً لَيْسَ عَظيماً، زَهيدٌ لَكَنَّهُ خاصٌّ لي.

Celem Załuskiego nie był przekład poetycki wybranych bajek Ignacego Krasickiego. Chodziło mu o to, by w miarę wiernie oddać treść utworów. Nie nosił się z zamiarem dotarcia do czytelnika arabskiego. Miała to być przede wszystkim pomoc i zachęta dla tych młodych Polaków, którzy chcą uczyć się języków orientalnych. Mówi zresztą o tym wprost we wstępie swojej książeczki. Mimo to łatwo zauważyć, że starał się jednak upodobnić swoje tłumaczenia, przynajmniej pod względem składni, do stylu przypowieści Lokmana. Wystarczy porównać początkowe zdania przypowieści Lokmana z przełożonymi na arabski bajkami:

Lokman	Krasicki
انسان مرّة راى رجلا بستاني يوما كان يسقي حداد مرّة كان له كلب قال العوسج مرّة للبستانىّ	سميك مرّة راى دودا كلب نبح على سارق قال الترنجى الفتى للمسنّ

Gdy hrabia Załuski w dalekim Aleppo przygotowywał swoją broszurkę, istniało już kilka europejskich przekładów i opracowań przypowieści Lokmana, w tym również w języku polskim [zob. Erpenius, 1767; Sękowski, 1818; Freytag, 1823; Roedigero, 1839; Cherbonneau, 1846; Hélot, Hélot, 1847]. Choć nie wspomina on, na jakiej wersji arabskiej się oparł, to z analizy porównawczej czterech wybranych przez niego przypowieści wynika, że posłużył się dokładnie takim samym tekstem jak kilkanaście lat wcześniej Auguste Cherbonneau [1946].

Na temat polskich tłumaczeń pisał Ananiasz Zajączkowski [1957: 95-156]. Porównał on wersję Sękowskiego z odnalezionym w zbiorach Bibliteki Kórnickiej tekstem, którego autorstwo przypisał Wojciechowi Kazimirskiemu [Zajączkowski, 1957: 100-122]. Na koniec zestawił trzy przekłady przypowieści *Ogrodnik* – Sękowskiego, Kazimirskiego i Załuskiego, stwierdzając autorytatywnie: „Przekład Sękowskiego niewątpliwie góruje nad innymi" [Zajączkowski, 1957: 121-122]. Opinii takiej nie

podziela piszący te słowa, zdaniem którego Załuski zdecydowanie lepiej pogodził wierność oryginałowi z lekkością stylu przynależnego bajce.

Translatorskie skojarzenie bajek Krasickiego z przypowieściami Lokmana, mające na celu stworzenie nieszablonowej pomocy do nauki języka arabskiego, było bez wątpienia interesującym pomysłem. Wypunktowane wyżej potknięcia i nieścisłości należy położyć na karb pośpiechu, w jakim dziełko to powstawało (niespełna tydzień w czasie podróży autora po ówczesnym Bliskim Wschodzie) oraz niedopatrzeń drukarskich. Wyjątkowość tej niepozornej książeczki Załuskiego polega nie tylko na tym, że zawarte w niej zostały pierwsze przekłady z literatury polskiej na język arabski, ale też na owym pionierskim na gruncie polskim połączeniu translatoryki literackiej z dydaktyką lingwistyczną.

Bibliografia:

Bayki i przypowieści Ignacego Krasickiego (1820), Drukarnia A. Marcinowskiego, Wilno.

Cherbonneau, A. (1846), *Fables de Lokman*, Imprimerie Royale, Paris.

Erpenius, T. (1767), *Grammatica arabica*, Samuel et Johannes Luchtmans, Academia Typographes, Leiden.

Freytag, G.W. (1823), *Locmani fabulae et plura loca ex codicibus maximam partem historicis selecta*, A. Marcum, Bonn.

Hélot, L., Hélot, H. (1847), *Fables de Lokman surnommé le sage*, T. Barrois, Paris.

Krasicki, I. (1976), *Pisma poetyckie*, t. 2, oprac. Z. Goliński, Warszawa.

Reychman, J. (1957), „Karol Załuski i pierwsze przekłady z literatury polskiej na języki orientalne", w: Strelcyn, S. (red.) „Szkice z dziejów polskiej orientalistyki", PWN, Warszawa, s. 157-158.

Roedigero, A. (1839), *Locmani fabulae quae circumferuntur annotationibus criticis et glossario explanatae*, Halis Saxonum.

Sękowski, J. (1818), *Amtsal Lokam el-Hakim, podobieństwa czyli bajki Lokmana*, Drukarnia XX. Pijarów, Wilno.

Wspomnienia o rodzinie Załuskich w XIX wieku (1907), Drukarnia „Czasu", Kraków.

Zajączkowski, A. (1957), „Z dziejów orientalizmu polskiego doby mickiewiczowskiej", w: Strelcyn, S. (red.), „Szkice z dziejów polskiej orientalistyki", PWN, Warszawa, s. 95-156.

[Załuski, K.] (1860), *Wybór bajek i przypowieści z Lokmana i Krasickiego w dwóch przekładach polskim i arabskim*, nakładem Drukarni Nadwornej i Rządowej, Wiedeń.

Załuski, K. (1869), „O języku koptyckim i jego w lingwistyce stanowisku", *Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*, XVII, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 164-176.

Załuski, K. (1883), *O języku perskim i tegoż piśmiennictwie*, Drukarnia „Czasu", Kraków.

Streszczenie

W roku 1860 hrabia Karol Załuski (1834-1919) wydał drukiem broszurkę zawierającą jego przekłady czterech bajek Ignacego Krasickiego na arabski oraz polskie tłumaczenia z arabskiego czterech bajek Lokmana. Jest to pierwsza znana próba przekładu z literatury polskiej na język arabski podjęta przez orientalistę narodowości polskiej. Niemal sto lat później publikację tę wydobył z zapomnienia i w skrócie opisał orientalista Jan Reychman. Niniejszy artykuł to analiza przekładów Załuskiego oraz bardziej szczegółowy opis samej broszurki.

Słowa kluczowe: Załuski, Krasicki, bajki, przekład, arabski, Lokman

Summary

Ignacy Krasicki in Arabic. A critical analysis of K. Załuski's translation

In 1860, count Karol Załuski (1834-1919) published a booklet containing his Arabic translations of four fables by the leading Polish Enlightment Age poet Ignacy Krasicki, as well as Polish translations of four Arabic Lokman's fables. Thus, for the first time in history, pieces of Polish literature were translated into Arabic by a Polish orientalist. Cast into oblivion for almost a century, the booklet was eventually discovered and briefly described by the Polish orientalist Jan Reychman in the mid-twentieth century. This paper is an analysis of Załuski's translation as well as a more detailed description of the booklet itself.

Keywords: Załuski, Krasicki, fables, Polish, Arabic, translation, Lokman